

Sygn. akt VI Ka 366/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Elżbieta Kosecka - Sobczak (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Kamila Obuchowicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Iławie S. S.

po rozpoznaniu dnia 13 października 2016r., w E.

sprawy:

M. M. (1) s.W. i A., ur. (...) w I.

oskarżonego z art. 178 a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Iławie

z dnia 6 maja 2016 r., sygn. akt II K 239/16

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Iławie do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 366/16

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Iławie w sprawie II K 239/16 wyrokiem z dnia 06 maja 2016r., po przeprowadzeniu posiedzenia, ustalając, iż oskarżony M. M. (1) dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, polegającego na tym, że w dniu 20 lutego 2016 roku w miejscowości R. gm. L. woj. (...) - (...), w ruchu lądowym, prowadził samochód osobowy marki R. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości – I bad. 0,35 mg/l, II bad. 0,34 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. przestępstwa z art. 178 a § 1 kk i uznając, iż stopień społecznej szkodliwości tego czynu i zawinienia oskarżonego nie są znaczne, na podstawie art. 66 § 1 i 2 kk oraz art. 67 § 1 kk postępowanie karne warunkowo umarzył na okres próby 2 lat. Ponadto:

- orzekł od oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 6.500 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

- orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat;

- na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 20.02.2016 r.;

- zasądził od oskarżonego kwotę 100 zł tytułem opłaty i obciążył go pozostałymi kosztami sądowymi.

Od powyższego wyroku apelację wniósł prokurator, który zaskarżył ten wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego i na podstawie art. 427 § 2 kpk oraz art. 438 pkt 3 kpk wyrokowi temu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na błędnym uznaniu nieznacznego stopnia społecznej szkodliwości czynu i nieznacznego stopnia zawinienia w konsekwencji czego doszło do wydania wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne, podczas kiedy okoliczności w postaci umyślnego działania poprzez wprowadzenie w stan nietrzeźwości 0,35 mg/l alkoholu, 0,34 mg./l alkoholu w wydychanym powietrzu, kierowanie w tym stanie samochodem osobowym R. (...) na drodze krajowej nr (...) od miejscowości O. do miejsca zatrzymania w miejscowości R., tj. przez 24 km., prowadzi do wręcz odmiennej jego oceny.

Podnosząc ten zarzut, w oparciu o treść art. 437 § 2 kpk oraz art. 427 § 1 i 2 kpk wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I-szej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja wniesiona przez prokuratora zasługiwała na uwzględnienie. Skarżący wyrokowi sądu I instancji słusznie zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, podważając prawidłowość ustaleń faktycznych, jakie legły u podstaw zastosowania wybranego przez sąd środka reakcji karnej i skorzystania z warunkowego umorzenia postępowania.

Na wstępie stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy skierował sprawę na posiedzenie i następnie wydał zaskarżony wyrok, bez przeprowadzenia rozprawy i przewodu sądowego. W wyroku wydanym po posiedzeniu sąd ten zastosował wobec oskarżonego dobrodziejstwo warunkowego umorzenia postępowania. Z uzasadnienia tego wyroku wynika, że sąd I instancji przyjął za wyjaśnieniami oskarżonego, że oskarżony mógł mieć poczucie, że jest trzeźwy, stąd brak jest podstaw do przyjęcia, że czyn popełnił w zamiarze bezpośrednim. Poza popełnieniem ustalonego czynu w zamiarze ewentualnym, to sąd orzekający podkreślił, że oskarżony stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym tylko potencjalnie, a nie stworzył zagrożenia konkretnego (choć zauważył, że to ostatnie nie należy do znamion tego typu czynu), że został zatrzymany przypadkowo, nie wyrządził nikomu szkody, a stwierdzona zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu nie była zbyt wysoka. Sąd ten podkreślił też pozytywne aspekty właściwości i warunków osobistych oskarżonego.

Należy jednak zgodzić się z prokuratorem, że z przytoczonych przez oskarżyciela w apelacji okoliczności nie wynika, by zachodziły przesłanki do zastosowania wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania. W szczególności wyeksponowane w uzasadnieniu wyroku na k.6 okoliczności dot. sposobu życia oskarżonego (wykonywana praca, sytuacja rodzinna, zaangażowanie w działalność koła łowieckiego, dotychczasowa niekaralność) nie mogą być traktowane jako podstawowe wyznaczniki dla zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania. Należy tu przypomnieć pogląd zawarty w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 7 września 2011 r. w sprawie (...) SA/Wa 796/11, pub. LEX nr 966506, zgodnie z którym, to „Najistotniejszą przesłanką warunkowego umorzenia postępowania, jest to, aby wina sprawcy i społeczna szkodliwość popełnionego przez niego czynu nie były znaczne. Wskazane w art. 66 § 1 kk właściwości i warunki osobiste sprawcy, jego postawa i dotychczasowy sposób życia stanowią odrębną przesłankę warunkowego umorzenia postępowania. Nie mogą one być uwzględniane w ocenie społecznej szkodliwości popełnionego czynu i wina sprawcy, tj. przemawiać za ich "znacznością" lub "nieznacznością". Przesłanka ta wchodzi w grę dopiero po ustaleniu, iż społeczna szkodliwość czynu i wina sprawcy nie są znaczne”.

Kwestia stopnia społecznej szkodliwości czynu jest zaś regulowana w art. 115 § 2 kk. Tak jak wina, również stopień społecznej szkodliwości czynu – w przypadku, gdy rozważa się zastosowanie art. 66 kk- ma nie być znaczny. Nie jest znaczny, tzn. więcej niż znikomy (czyn zabroniony ma bowiem stanowić przestępstwo), ale też taki, o którym nie można powiedzieć, że jest znaczny. Sformułowanie „nie jest znaczny" jest bliższe pojęciom „niewielki", „mały", „niski". Decydują o tym kryteria przedmiotowe i podmiotowe.

Tymczasem z materiałów sprawy wynika, że oskarżony prowadził pojazd nie po to by nagle zawieźć np. kogoś do lekarza czy z innej ważnej, nieoczekiwanej przyczyny. Oskarżony kilka godzin przed jazdą pojazdem – chociaż miał świadomość, że następnego dnia rano musi stawić się do pracy - skończył spożywać alkohol w postaci 250 g wódki, co w świetle doświadczenia życiowego podważa wersję oskarżonego co do tego, że mógł zasadnie, w chwili czynu, uważać się za osobę całkowicie trzeźwą. Nie można też zapominać, że oskarżony ma 38 lat, jest osobą z racji wieku i wyższego wykształcenia dysponującą odpowiednią wiedzą i doświadczeniem życiowym, co powinno wpłynąć na jego decyzję o odstąpieniu od kierowania pojazdem w wyżej opisanych warunkach. Inaczej bowiem postrzega skutki wypicia większej ilości alkoholu np. 17-latek o wykształceniu gimnazjalnym, a inaczej osoba która z racji wieku i wykształcenia dysponuje bogatą wiedzą i doświadczeniem życiowym.

Ponadto oskarżony- co eksponuje w apelacji prokurator- nie przejechał krótkiego odcinka drogi. Najpierw jechał przez O. tj. miejscowość, gdzie natężenie ruchu drogowego nie było "znikome". Następnie pokonał dość długą drogę tj. około 20 km. A już tylko te okoliczności wskazują, że zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego spowodowane przez oskarżonego było więcej niż nieznaczne. Należy też podkreślić, że to zatrzymanie oskarżonego do kontroli (a nie samoistne odstąpienie oskarżonego od kontynuowania jazdy w stanie nietrzeźwym) spowodowało, że nie kontynuował on jazdy pojazdem, co zapobiegło możliwości wystąpienia poważniejszych skutków tego, że kierował pojazdem w stanie nietrzeźwości.

Ponadto u M. M. stwierdzono stan nietrzeźwości na poziomie 0,35 mg/l, zaś graniczną dla przyjęcia stanu nietrzeźwości jest ilość 0,25 mg/l, którą oskarżony przekroczył nie o minimalne 0,01mg/l, tylko o 0,10 mg/l.

Również motywacja sądu orzekającego że zatrzymanie oskarżonego nastąpiło tylko do kontroli, że przecież nie stworzył on zagrożenia konkretnego, też nie może stanowić koronnego argumentu dla wykazania, że zaszły wszystkie przesłanki z art. 66 kk. Gdyby bowiem oskarżony popełnił, poza jazdą w stanie nietrzeźwym, jeszcze inne wykroczenie, czy przestępstwo, czy doprowadziłby do „konkretnego zagrożenia”, to przecież musiałaby za to ponieść odrębną odpowiedzialność. Wydaje się, że nawet sąd I instancji to dostrzegł, gdyż stwierdził, że „zagrożenie konkretne” nie należy do znamion tego typu czynu z art.178a§1kk. Natomiast sama istota przestępstwa określonego w art. 178a § 1 kk polega na prowadzeniu, czyli kierowaniu pojazdem mechanicznym na drodze każdego rodzaju w stanie nietrzeźwości, i spowodowania tym stanu zagrażającego bezpieczeństwu w komunikacji. A oskarżony decydując się na kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości, przy planowanej i zrealizowanej jeździe na dłuższym odcinku drogi, przez miasto, a następnie po drodze krajowej, to powodował realny a nie teoretyczny stan dużego zagrożenia dla bezpieczeństwa w komunikacji, i to i dla siebie i dla innych użytkowników drogi.

Stąd wystąpienie łącznie tych wszystkich okoliczności nie pozwala, mimo dotychczasowej niekaralności oskarżonego i innych pozytywnych aspektów jego właściwości i warunków osobistych, na zaakceptowanie jako prawidłowego rozstrzygnięcia o zastosowaniu dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania, gdyż nie można było uwzględnić stanowiska sądu I instancji zawartego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż wina i społeczna szkodliwość czynu oskarżonego nie są znaczne.

Z tych też względów zaskarżony wyrok nie mógł się ostać. Ponadto wobec sytuacji, iż wyrok zapadł po przeprowadzeniu tylko posiedzenia (a nie rozprawy), co rodzi potrzebę przeprowadzenia przewodu w całości, a także ze względu na zakaz z art. 454§1kpk (sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, co do którego w pierwszej instancji warunkowo umorzono postępowanie), to na podstawie art. 437§2kpk sąd II instancji uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd I instancji będzie musiał przeprowadzić rozprawę i przewód w całości, a następnie w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy i wynikające z niego okoliczności, to właściwie ocenić winę i stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego.